



Nadesłano: 25.09.2021
Zaakceptowano: 18.10.2021

Sugerowane cytowanie: Ungeheuer-Gołąb A. (2021). *Co powiedziały mi skarpetki... – wzór bohatera literackiego w prozie Justyny Bednarek*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce”, vol. 16, nr 4(62), s. 69-80. DOI: 10.35765/eetp.2021.1662.05

Alicja Ungeheuer-Gołąb

ORCID: 0000-0002-3187-7150
Uniwersytet Rzeszowski

Co powiedziały mi skarpetki... – wzór bohatera literackiego w prozie Justyny Bednarek

What the Socks Told Me ... – a Model of a Literary Character in the Prose of Justyna Bednarek

SŁOWA KLUCZE ABSTRAKT

literatura dziecięca,
proza Justyny
Bednarek,
przedmiot/
rzecz, kontekst
dydaktyczny

Tekst dotyczy twórczości dla dzieci współczesnej polskiej pisarki – Justyny Bednarek. Badaczka zajęła się dwiema pierwszymi częściami cyklu o skarpetkach [część I: Niesamowite przygody 10 skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych) – 2015; część II: Nowe przygody skarpetek (jeszcze bardziej niesamowite) – 2017]. Podstawowym tematem jest ukazanie wzoru nowego bohatera literackiego w twórczości pisarki poprzez wyłonienie istotnych „prawd życiowych” reprezentowanych przez postaci skarpetek. Badaczka nawiązuje do refleksji nad przedmiotami w literaturze dziecięcej. Poszukuje kontekstów w pedagogice, psychoanalizie i kulturze. Stara się odkryć świat rzeczy pokazany w utworze poprzez losy poddanych personifikacji tytułowych bohatererek. Interpretuje postać skarpetki, stworzonej przez Bednarek, widząc w niej wzór kulturowy dla współczesnych czytelników dziecięcych.

KEYWORDS ABSTRACT

children's literature,
Justyna Bednarek's
prose, object /
thing, didactic
context

The text concerns the books for children of the contemporary Polish writer – Justyna Bednarek. The researcher dealt with the first two parts of the cycle about socks [part I: Amazing Adventures of 10 Socks (Four Right and Six Left Ones) – 2015; part II: New (Even More Amazing) Adventures of Socks – 2017]. The basic subject is showing a model of a new literary hero in the writer's works by selecting significant “life truths” represented by the characters of socks. The researcher refers to the reflection on objects in children's literature. She searches for contexts in pedagogy, psychoanalysis and culture. She tries to discover the world of things shown in the book through the stories of the title characters subject to personification. She interprets the figure of a sock, created by Bednarek, seeing in it a cultural role model for contemporary children-readers.

„Každy przedmiot może przyjmować bądź tracić pozytywne lub negatywne sensy, ota-
czać się aurą lub być jej pozbawiony (...) może wzbogacać lub zubażać nasz świat,
nadając rzeczom znaczenie lub im je odbierając”¹.

Remo Bodei

Wstęp

W 2015 roku wydawnictwo Poradnia K wydało książkę Justyny Bednarek pt. *Niesamowite przygody 10 skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)* z ilustracjami Daniela de Latoura. Książka odniosła sukces² i w niedługim czasie weszła do kanonu lektur klas I–III szkoły podstawowej. Powodzenie pierwszego tomu dało impuls dla stworzenia kolejnych części, jak: *Nowe przygody skarpetek (jeszcze bardziej niesamowite)* (2017), *Skarpetka na tropie, czyli kto ukradł złoty guzik* (2017), *Banda czarnej frotte* (2019), *Zielone piórko Zbigniewa. Skarpetki kontratakują!* (2020).

Snucie tej samej opowieści w pięciu tomach stwarza możliwość istotnego wpływu na młodych czytelników. Pozwala na związek emocjonalny z postaciami, wzbudza chęć dalszego poznawania ich losów, a w końcu przejmowania prezentowanych przez nie postaw. Wzór kulturowy jest bowiem realizowanym przez członków

¹ R. Bodei. (2016). *O życiu rzeczy*, przeł. Alicja Bielak, Przypis, Łódź, s. 38.

² Nominacja do tytułu Książki Roku 2015 Polskiej Sekcji IBBY, nominacja do tytułu Najpiękniejszej Książki Roku (2015), pierwsze miejsce w konkursie Przecinek i Kropka (2016), Nagroda Literacka Miasta Stołecznego Warszawy (2016).

danego społeczeństwa i jego kulturę sposobem działania i spostrzeżenia otoczenia (Benedict 2008)³. Szczególnie w okresie kształtowania się postaw moralnych, czyli między 5. a 10. rokiem życia (Kretek 2012: 64–67), dziecko uczy się zachowania typowego dla środowiska, w którym żyje. Chęć przestrzegania zasad panujących w danej kulturze jawi się jako jeden z dowodów na interioryzację wzoru kulturowego. Obszarem kultury dziecka, który reprezentuje wiele możliwych wzorów zachowania, jest literatura. Bohater literacki, jako postać główna utworu, od zawsze był konstrukcją, z którą odbiorcy/czytelnicy mogli się identyfikować, realizując tym samym wyobrażeniowe walory literatury (Sławiński 1976: 322–323). Postać literacka, szczególnie w utworach przeznaczonych dla dzieci, pełni zwykle funkcję wzorca wychowawczego. Dzieje się tak nawet w tych utworach, w których dydaktyzm nie jest podstawowym celem. Barbara Tylicka zauważa, że w pamięci czytelnika niekiedy gubi się nazwisko autora, podczas gdy wciąż pamięta on imię bohatera (1999: 5). Dzieje się tak szczególnie w przypadku postaci poznawanych w lekturach dzieciństwa. Przykład prozy Bednarek wydaje się interesujący ze względu na dużą poczytność jej utworów oraz ich właściwości literackie i walor artystyczny. Należą do obszaru *ars*, który wykorzystuje ludyczne i artystyczne funkcje w celu wywołania oddźwięku u odbiorcy (Ungeheuer-Gołąb 2009: 201–300). Wybór skarpetek na postaci-wzorce jest podejściem nowoczesnym, zgodnym ze współczesnymi nurtami myślenia o literaturze, sztuce i pedagogice. Opowiadania te, choć odzwierciedlają „mityczny schemat fabuły” (Baluch 1998: 10), dzięki postaciom skarpetek stają się opowieściami na wskroś nowoczesnymi. W tym studium zajmę się treścią dwóch pierwszych tomów.

Skarpetka, która ucieka od pary, wydaje się tak prostym motywem, a jednak Bednarek odkrywa swoim utworem zupełnie nowe obszary poznawcze w literaturze dla dzieci. Dlaczego skarpetka? Z ogromnej liczby rzeczy człowiek bierze pod uwagę głównie te, które mają dla niego znaczenie i wartość. Dzieje się tak pod wpływem „kulturowych schematów i osobistych zainteresowań” (Bodei 2016: 19–20). Skarpetki jako część garderoby zwykle budzą pejoratywne skojarzenia. Brudne, dziurawe, śmierdzące – to określenia, które im się często przydaje. Są blisko dzieciństwa, które też często kojarzone jest z brudem, wydzielinami, przedmiotami niepotrzebnymi dorosłym. Wydawałoby się, że te negatywne konotacje ustawiają je na marginesie sfery związanej z ubraniem, chociaż jeszcze kilkadziesiąt lat temu były dość wartościową częścią garderoby. Zazwyczaj uszkodzenia skarpetek starannie reperowano. Pochylała się nad nimi kobieta, w skupieniu cerując dziury i przetarcia. Wykonanie cery było nie lada sztuką – ścieg musiał być gęsty i staranny, a kolor przędzy dobrze dobrany, aby naprawione

³ Wzór kulturowy wywodzi z tez zawartych w książce słynnej badaczki kultury, Ruth Benedict. Choć nie zajmuje się tam ona wzorami, jakie tworzą postaci bohaterów literackich, jednak jasno pokazuje, jak wzory kultury społeczeństw wpływają na tworzenie się wzorów kulturowych istotnych dla jednostek.

miejsce nie rzucało się w oczy. Naprawa skarpetki wymagała nawleczenia jej na dłoń albo na specjalny drewniany przyrząd, zwany „grzybkiem”, aby zepsute miejsce było dobrze dostępne. Proces ten zbliżał człowieka do rzeczy. Dotykana, naciągana, nakładzana, cerowana, wygładzana skarpetka stawała się czymś, a może nawet „kims” znajomym i potrzebnym. Mimo swej „śmieciowości”⁴, stawała się czymś/kimś bliskim.

Rzeczy „literackie” można zatem ujmować w perspektywie fenomenologicznej i w jakimś stopniu subiektywnej, jako coś, co stanowi treść umysłu czytelnika. Skarpetka – postać literacka – jest zatem bardziej rzeczą niż przedmiotem. Nie można jej już traktować jak czegoś, co „podlega władzy podmiotu” (Bodei 2016: 34). Nie jest to zwykły „przedmiot”, ale właśnie rzecz (Bodei 2016: 24–33)⁵ niosąca swoją historię. Zważywszy, że między przedmiotem a człowiekiem rodzi się więź natury emocjonalnej, możemy założyć, że przeciętny odbiorca opowieści o skarpetkach, zanim pozna ich historie, ma już jakiś utrwalony własny stosunek do tych „rzeczy”. Można je kojarzyć z konkretną osobą, zapachem, odczuciem dotyku, przyjemnością lub niechęcią. Zawsze z jakimś odczuciem, bowiem afekty występują najwcześniej, zanim jeszcze pojawią się intelektualne refleksje niosące rozumienie pojęcia. Z tym emocjonalnym kontekstem aktu odbioru musi poradzić sobie wywołany w tekście desygnat skarpetki. Staje się on centrum, wokół którego mnożą się związki poznawcze i afektywne.

Utwory Bednarek dotyczą skarpetek całej rodziny, ale postacią, która najbardziej interesuje się ich losem, jest mała Be. Dziecko-bohater powoduje, że odbiorca często kojarzy skarpetki z dziecięcymi stopami. To części ciała, które w bliskich kontaktach matki z małym dzieckiem są pieszczone – dotykane, przytulane, całowane, wączane. Widok niemowlęcej stópki jest czymś rozczulającym i kojarzonym z najgłębszą miłością. Dobieranie skarpetek w dzieciństwie nie jest łatwe. Powinny być miłe w dotyku, wykonane z materiału, który nie wzmaga potliwości, nie mogą uciskać łydek. Dobrze, żeby miały też walory estetyczne w zakresie kolorystyki, deseniu, staranności wykonania i rodzaju przędzy. Skarpety oblekają też stopy dorosłych – kobiety i mężczyzny, tu: mamy i taty. Szczególnie stopy kobiet grają tu istotną rolę, gdyż występują w kulturze jako symbole, a także przedmiot zainteresowania erotycznego. Kształtna stópka, podobnie jak cienka pęcina, jest oznaką piękna, subtelności, delikatności⁶. Stopy mężczyzn są zwykle obrazem silnej postawy, ale mogą też symbolizować słabość, jak pięta Achillesa. Kulturowe odniesienia do obrazu stóp podkreślają ich funkcję utrzymania

⁴ Skarpetka w tym rozumieniu jest przedmiotem *trash studies*, jako brudna, nadliczebna, niepotrzebna.

⁵ Mam na myśli refleksję Remo Bodei, który odróżnia pojęcia przedmiotu i rzeczy, nadając tej drugiej walor podmiotowości.

⁶ Podobne wzorce związane z motywem stóp czy nóg w literaturze zawierają baśnie: *Kopciuszek*, *Czerwone trzewiczki*, w żelaznych trzewiczkach wędruje Weronka, by odczarować ukochanego (*O zaklętym kaczorze* Marii Kann). Motywy te reprezentowane są w kulturze wschodniej oraz w utworach romantycznych, gdzie zwichnięta pęcina panny staje się pierwszym motywem budzącym zainteresowanie młodzińca.

ciała w pionowej postawie, stopy są częścią ciała najbardziej związaną z ziemią i dają siłę całej postaci (Kopaliński 1999: 402–404). Zbyt słabe lub zdeformowane, symbolizują upadek, brak sił życiowych⁷. Zatem niepozorna, wydawałoby się, zagubiona skarpetka, będąca podstawowym motywem toczącej się akcji, w rzeczywistości otwiera konteksty, które mogą odnosić się do ludzkiej cielesności i kultury⁸.

Jak widać, wiele ważnych i pozytywnych zjawisk można przywołać, myśląc o skarpetkach i okrywanych nimi stopach, jednak istnieje też negatywna konotacja, związana ze smrodem i brudem. Skarpetki, jako rzeczy w jakiejś mierze intymne, bo należące do garderoby bliskiej ciału (wkładane na bosą stopę, „znające” jej szczegóły – chudość, grubość, kształt, zwyrodnienia, zapach itp.), zwykle skrywane w butach, są ściśle powiązane z ich właścicielem. To część ubioru, która nabiera bądź traci znaczenie w zależności od stosunku do niej.

Tekst Bednarek wyrasta ze współczesnej dekonstruktywnej myśli o świecie, która zachęca do wyróżniania tego, co zwykle uznawane jest za gorsze, brzydsze, albo po prostu nie jest zauważane. Skarpetki w porównaniu z resztą garderoby mogą kojarzyć się z kulturą śmieciową, ze sferą marginalną. Pojawienie się ich w centrum uwagi czytelnika nie tylko wydobywa skarpetkę z dna szuflady, ale ujawnia też związany z nią kontekst, cały obszar rzeczy, które choć zdają się nie tak ważne, mają jednak istotne zadania w ludzkim życiu (Bauman 2015: 35–47). Wydaje się, że skarpetki mieszczą się raz w obszarach nadmiaru, a raz śmieci (Golka 2015: 49–76). Japońska ekspertka od sprzątania, Marie Kondo, w książce pt. *Magia sprzątania* pisze: „Traktuj skarpety i pończochy z szacunkiem” (Kondo 2015: 95). Takie podejście zmienia punkt widzenia. Skarpetka staje się kimś, kto potrzebuje uwagi, a starannie złożona może „odetchnąć z ulgą” (Kondo 2015: 96).

Skarpetka – bohaterka literacka rozbija dotychczasowy typowy zestaw postaci literatury dziecięcej pełniących funkcję wzorców. Świadomość tego powoduje, że pomysł pisarki, by uczynić skarpetki bohaterkami powieści dla dzieci, staje się niezwykle istotnym wkładem w budowanie i utrwalanie podmiotowości dziecka. Trzeba mieć na uwadze, że mimo iż dydaktyzm dorosłych stara się oddzielić świat dziecka od obszaru śmieciowego, paradoksalnie kultura dziecka często powstaje właśnie w tym świecie (Rąbkowska 2019). Tym sposobem dziecko włączone jest przez zorientowanych na własny porządek dorosłych do obszaru śmieciowego, co w procesie wychowania przynosi bardzo negatywne skutki. Dzięki opowiadaniom Justyny Bednarek w dziecięcym odbiorze skarpetka spełnia rolę literackiego wzorca równego wielkim postaciom literackim. Obrzydzana przez lata tradycyjnej pedagogiki, została wywyższona do rangi

⁷ Np. baśnie Hansa Christiana Andersena *Czerwone trzewiczki* i *Mała Syrena* czy opowiadanie fantastyczne *Milenka* Agnieszki Suchowierskiej.

⁸ W odbiorze dziecięcym kontekst zaistnieje, jeśli czytelnicy znają właściwe baśnie.

postaci literackiej. Stała się kimś rangi Misia Uszatka, Plastusia, Kubusia Puchatka. Razem z całym swym przedmiotowym charakterem urosła do pozycji podmiotu, który wpływa na postawy człowieka.

Bohater literacki jako wzór kulturowy niosący „ważne nauki”

Wzór kulturowy informuje i określa zachowanie jednostki wobec sytuacji i zjawisk ważnych dla społeczności, w której dana osoba żyje. Losy skarpetek-bohaterek są tak skonstruowane, że można z nich wyczytać „nauki” ważne dla rozwijającego się odbiorcy. Określają one oczekiwany stosunek do życia w wirtualnej, stworzonej na potrzeby utworu literackiego społeczności. Okazuje się jednak, że myśli te bardzo dobrze odpowiadają współczesnej rzeczywistości, formułując pomocne w codziennym życiu zasady współżycia społecznego. Prawdopodobnie w miarę poznawania losów bohaterki odbiorca je uwewnętrznia. Pierwsza nauka związana ze wspomnianym „wywyższeniem” skarpetki dotyczy ogólnej życiowej postawy i mówi: Cały człowiek jest ważny. Jeśli bowiem ważna jest skarpetka, w domyśle stopa, to ważna jest każda inna część ludzkiego organizmu. Takie stanowisko daje odbiorcy poczucie siebie, buduje świadomość własnej cielesności, jednocześnie prowadząc do świadomości ciała (Shusterman 2010).

Opowieść zawarta w pierwszym tomie (*Niesamowite przygody...*) składa się z dziesięciu części. Łączy je domostwo i żyjąca w nim rodzina, w której wciąż zawieruszają się skarpetki. Specyfika tego zdarzenia polega na tym, że gubi się tylko jedna skarpetka z pary. Stos pojedynczych skarpetek wzbudza uczucie dyskomfortu u matki, która przypisuje skarpetkom ludzkie uczucia: „– Wydają się strasznie samotne, kiedy tak sobie leżą... – westchnęła Mama” (Bednarek 2015: 7). Podobnie reaguje hydraulik, ustalając, że skarpetki uciekły przez dziurę w podłodze pod pralką: „– Zwiały, cwaniary!” (Bednarek 2015: 9). Antropomorfizację podkreśla też wyrażona przez Mamę gotowość oczekiwania na powrót skarpetki.

Ucieczka pojedynczych sztuk określa ich postrzeganie i nadaje kierunek dalszej lekturze. Przede wszystkim istotne jest tu znaczenie „pary” jako podwójności. Jak wiadomo, pary mogą być rozmaite, niektóre istnieją tylko na chwilę, jak na przykład para kubków do kawy albo łyżek. Wiele par funkcjonuje jednak w języku i kulturze zgodnie ze znaczeniem pojęcia „para”, a więc w sposób nierozłączny. Zwykle dotyczy to par nart, łyżew, spodni, rękawiczek czy właśnie skarpetek – rzeczy, których podwójność uzależniona jest od budowy ludzkiego ciała. W postaci pary występuje także małżeństwo, które w wielu kulturach jest uznawane za związek ustalony „na zawsze”. Podkreśla to formuła wypowiedziana podczas religijnych uroczystości ślubnych: „Dopóki Bóg

nas nie rozłączy”. Kiedy więc hydraulik oświadcza, że skarpety wybrały wolność i nie da się na to poradzić, zmienia się optyka widzenia pary (każdej) jako połączonej na trwałe. Odnotowanie tego faktu prowadzi do kolejnego przesłania: Każdy pragnie wolności.

Poszczególne opowiadania mówią o tym, co każda z uciekinerek zrobiła ze swą wolnością. Warto nadmienić, że wszystkie dokonały ciekawych wyborów. Męska, elegancka, jedwabna skarpetka, która jest przekonana o swej wartości i szczyli się prezentacją, czuje, że nie pasuje do sterty przeznaczonych do prania rzeczy. Czule żegna się ze swoją „drugą połową” („– Ja tu się duszę, ginę. Nie gniewaj się, kochana, ale muszę cię opuścić” [Bednarek 2015: 15]) i wyrusza w świat, by robić karierę. Ten przypadek mówi, że należy umieć rozstać się z kimś bliskim, by spełnić własne marzenia. Skarpetka niebawem zyskuje sławę, grając w filmie, i spełnia potrzebę odniesienia sukcesu.

Skarpetka druga – szara, zwinięta w kulę i od dawna samotna – postanowiła wziąć sprawę w swoje „nogi” i odmienić swój los. Odeszła z łazienki i nikt na to nawet nie zwrócił uwagi. Niesie to kolejną myśl: Nie ma sensu zostawać w miejscu, w którym nikt nas nie dostrzeże. Podążając przed siebie, skarpetka starała się postępować inaczej niż dotąd: choć zwykle chodziła prawą stroną (była z prawej stopy), tym razem wybierała lewą. Jej zachowanie prowadzi do wniosku, iż: Warto zrobić czasem coś wbrew własnej naturze. Skarpetka znalazła szczęście w mysim gnieździe, z powodzeniem zastępując mysią mamę osieroconym myszkom. Z szarej skarpetki stała się szarą myszką, ale już nie tak samotną, tylko szczęśliwą w mysiej rodzinie.

Skarpetka trzecia, jedna z pary, którą Tato zwykle ubierał do pracy, czuła niepowstrzymaną chęć działania. Bezczynność dokuczwała jej tak silnie, że pewnego dnia opuściła towarzyszkę i uciekła. Na zewnątrz droga poprowadziła ją wprost między skłócone ludzkie tłumy. Stojąc między ludźmi i widząc niechęć jednych do drugich, znalazła „złoty środek” w postaci żartobliwego, acz filozoficznego wyjaśnienia: „każde prawo ma swoje lewo” (Bednarek 2015: 49). Umiejętność wprowadzania porządku przydała się wszystkim i w rezultacie skarpetka została ważnym politykiem. Pomijając żartobliwy sens zwrotu odnoszący się do obecnych czasów, dziecięcy odbiorca zauważy, że skarpetka zyskała wspaniałe pole dla swej aktywności. Przypadek ten niesie każe się domyślać, że: Racja jest rzeczą względną, gdyż przekonania jednej osoby nie muszą być podzielane przez drugą.

Tak się złożyło, że czwarta skarpetka była pojedyncza już w dniu zakupu, ponieważ ktoś w fabryce zapomniał włożyć do pudełka jej „drugą połówkę”. Z tego powodu pozostałe skarpetki jej dokuczały, a ona sama czuła, że jest niepotrzebna. Była wykonana „z wyjątkowej wielobarwnej przędzy, którą zrobiono z futerka angolskich królików” (Bednarek 2015: 53). Wygląd i wartość skarpetki były tak niecodzienne, że wzbudzały

u pozostałych zazdrość i niechęć. Ów brak akceptacji ze strony współmieszkańców przyczynił się do decyzji o opuszczeniu łazienki. Na zewnątrz okazało się, że przeznaczeniem pięknej skarpetki jest zaopatrzenie jedynej nogi bezdomnego... króla. Nieznajomy pochwalił wygląd skarpetki i zaakceptował jej słabości. Wówczas, po tym, jak bezdomny włóczęga stał się na powrót królem, jej otwartość na cudze nieszczęście i chęć niesienia bezinteresownej pomocy zaowocowały otrzymaniem stanowiska królewskiego doradcy. Z losu skarpetki płynie myśl, że odmienność nie jest wadą, a akceptacja i pochwała daje bodziec do aktywnego życia.

Piąta, lewa skarpetka, wykonana była z szorstkiej wełny i całe lata spędzała na dnie kosza na brudy. By uniknąć wyrzucenia na śmieci, uciekła jak inne przez dziurę w podłodze pod pralką. Problemem skarpetki była niesprawiedliwość związana z życiem – jedni rodzą się delikatni, a inni szorstcy. Dlaczego tak jest? Epizod ten prowadzi do kolejnej dydaktycznej refleksji: Każdy ma do spełnienia jakąś misję w życiu, bez względu na to, jak wygląda. Wełniana skarpetka ochroniła małego, ślicznego kotka, którego chciał złapać niedobry chłopiec. Ten wyczyn dał jej niezwykle zadowolenie i rozwiął wszelkie wątpliwości co do wyglądu. Dziewczyna, która znalazła wełnianą skarpetkę na podwórku, spruła ją, a nic wplotła do swetra dla swojego ukochanego, ten zaś bardzo polubił trochę drapiący w plecy sweter.

Nie wszystkie skarpetki miały wyraźne powody, by uciec. Tak było z czerwoną, jedwabną skarpetką, która właściwie powinna czuć się dobrze w domu Be. W odniesieniu do tej bohaterki warto zadać pytanie: co to znaczy czuć się dobrze? Choć skarpetce niczego nie brakowało, odczuwała silną potrzebę zmiany. Jak pragnęła, tak zrobiła. Zamieszkała w różanym ogrodzie, gdzie uznano ją za nową odmianę róż. Zdobyła nagrodę w konkursie i pozostała na zawsze w domu z ogrodem, umilając swym widokiem życie ogrodniczki. Opowieść o niej mówi, że każdy, bez względu na wygląd i stan posiadania, ma jakieś pragnienia.

Skarpetka siódma z wyglądu przypominała marynarza – pasiasta, ozdobiona czarną kotwicą – była własnością małej Be. Obydwie z pary tęskniły za podróżami i przygodami, ale tylko prawa zdobyła się na odwagę i uciekła w nieznaną. Jej żywiołem było morze – wiatr, zapach ryb i piasku – tego było jej trzeba. Gdy jednak poznała prawdziwy morski sztorm, pożałowała swej decyzji i zapragnęła wrócić do łazienki. Mimo przeciwności udało jej się to, w myśl powiedzenia: „nie ma rzeczy niemożliwych”, które uzmysławia odbiorcy, że jeśli się czegoś bardzo pragnie, to się to uda.

O tym, jak ważny jest sposób odnoszenia się do innych, przekonała się prawa zielona skarpetka. Miała dość niemilego zachowania kalesonów i po prostu sobie poszła. Wnet okazało się, że jej przeznaczeniem jest życie we wronim gnieździe, w którym może załatać dziurę, bawić rozmową wronią mamę i pilnować młodych wroniąt. Nowy sposób życia bardzo się jej spodobał. Mogła bowiem pomagać ptasiej rodzinie

i nareszcie czuła się potrzebna. Poza tym wszyscy byli tu dla niej mili. Z jej przygód dowiadujemy się, że pomoc innym daje poczucie szczęścia.

Zdarza się, że wypełnienie ważnego zadania staje się czymś powołaniem. Tak było z seledynową lewą skarpetką Taty Be, która – chcąc nie chcąc – została detektywem. Po rozwiązaniu zagadki znikających łakoci podejmowała się wciąż nowych spraw. Jej los też czegoś uczy odbiorców, uświadamia im, że warto znaleźć swoje powołanie.

Podobna historia przydarzyła się białej skarpetce w kropki, należącej do Be. Była to bardzo wesoła i ruchliwa skarpetka, która nie znosiła nudy. Poszła więc w świat szukać przygód. Niespodziewanie dla samej siebie podążyła za napotkanym smutnym mężczyzną wprost do szpitala. I tam pozostała, by rozweselać, pocieszać i bawić chore dzieci. To nowe zadanie bardzo ją zaskoczyło, bo czasem sami nie wiemy, co sprawia nam najwięcej radości.

W drugim tomie Bednarek zapowiada jeszcze bardziej niesamowite przygody kolejnych uciekających skarpetek. I tu mamy do czynienia ze zbiorem samodzielnych opowiadań, które powiązane są motywem rodziny małej Be. Podobnie jak w pierwszej części, każda z historii mówi o przygodach jednej skarpetki z pary, która opuszcza dom, uciekając przez dziurę w łożnicy. Powody ucieczek są nowe i bardzo indywidualne, zależne od okoliczności „życia” konkretnych skarpetek, które często przybierały cechy właściwe dla ich właścicieli. Jeśli na przykład Be używała skarpetek do biegania – miały one taką potrzebę, jeśli nosił je wojskowy – posiadały cechy żołnierza. O ucieczkach zwykle decydowały więc uczucia, zdolności albo doznania odczuwane przez bohaterki, takie jak: nuda, fantazjowanie, lęk, chęć pomocy, walki, przeżycia przygody, podróżowania, brak akceptacji najbliższych, niezadowolenie, ciekawość.

„Nauki”, które niosą nowe przygody skarpetek, są zbliżone do przedstawionych w pierwszym tomie. Dzięki temu odbiorca odczuwa, że wszystko nadal dzieje się w przestrzeni tego samego domu, tej samej rodziny i jej skarpetek. Należy podkreślić, że najważniejszą cechą uciekających bohaterek jest odwaga. Mimo iż otwór pod pralką jest ciemny i nieznany, korytarz długi i zwykle całkiem czarny, uciekiniarka nigdy nie zawraca, zawsze podejmuje wysiłek wędrowania. Chęć podjęcia próby jest tu silniejsza niż wszystkie inne uczucia. Większość skarpetek uciekała, ponieważ chciała pozostać sobą, być wierna swoim przekonaniom, zainteresowaniom, przyjemnościom. Najczęściej chroniły w ten sposób własną naturę, inną niż towarzyszki z pary. W ich postępowaniu odbiorca może odczytać potrzebę zachowania lub zdobycia wolności wraz z jednoczesnym zachowaniem tożsamości. Ucieczka skarpetek jest zawsze związana ze zmianą w ich życiu. Ich historie są zatem bardzo podobne do przypadków objętych psychoanalizą, kiedy myśli się o potrzebie zmiany, konieczności wędrowania, wypełnieniu braku, odzyskaniu „prawdziwej skóry” (Estés 2001: 287–292).

Ponadto skarpetki są niezwykle oddane napotkanym w drodze postaciom. Mają „naprawdę dobre serce”, jak pisała w recenzji Katarzyna Stoparczyk (Bednarek 2015:

okładka). Przejawia się to nie tylko dobrą chęcią, ale rzeczywistą, udzielaną z zapalem aktywną pomocą. Chyba jednak największą zaletą bohaterek jest ich sprawczość, wdrażanie w życie pomysłów, realizowanie celów.

Wymienione tu pozytywne cechy skarpetek opuszczających łazienkę są równoważone przez szereg negatywnych, które należą do innych postaci. Ten chwyt zwraca uwagę odbiorcy na możliwość wyboru między kimś dobrym a kimś złym. Dychoomiczny układ postaci z pary, podjęcie trudnego zadania i szczęśliwe zakończenie przygód przypominają schemat ludowej baśni.

Należy też zaakcentować to, że istnieje przekonanie – dość logiczne – iż skarpetki zawsze występują parami. Zaburzenie tego porządku może wywołać opór i wzbudzić konsternację. Chodzi o to, że „układ skarpetkowy” jest monogamiczny – powie to każdy, a całkiem małe dziecko wie, że każda skarpetka ma swoją parę. Pomysł, aby to zmienić, wymagał od autorki sporo odwagi, szczególnie w obecnej sytuacji, gdy publicznie tyle się dyskutuje o modelu rodziny⁹ czy partnerstwa w ogóle. Nie ulega jednak wątpliwości, że w opowiadaniach Justyny Bednarek dzieje się to. Skarpetki porzucają się wzajemnie z różnych przyczyn i kontynuują swoje życie w nowych konfiguracjach. Jasny przekaz mówiący o tym, że „aby być szczęśliwym, wcale nie trzeba być do pary” (Bednarek 2015: okładka)¹⁰, jest jedną z głównych myśli serii. Cykl o skarpetkach pokazuje drogę wyjścia z impasu, znalezienia celu, wiary w siebie, a czasem odkrycia własnej tożsamości. Opowiadania w jakiejś mierze zaburzają więc drobnomieszczański światopogląd, który uznaje tylko własny ład (Skowera 2019: 199). Ów wątek można długo rozwijać. Nawiązuje on do sytuacji par żyjących w koluzji (Willi 1996: 59), w związkach nieszczęśliwych, w których partnerzy krzywdzą się nawzajem, albo po prostu nie potrafią dać sobie szczęścia. Można tu też mówić o szkolnych przyjaźniach, „pękniętych sercach” nastolatków i zawiedzionych towarzyszach przygód. Dla wszystkich tych przypadków wzorem jest skarpetka, która ma odwagę zmienić swój los. Utwory te budują przekonanie, że wspaniałe, pełne radości, choć wcale nie leniwe życie może istnieć tuż za naszym progiem. Trzeba tylko znaleźć odwagę, by „wskoczyć w otwór pod pralką”.

Opowieści o skarpetkach przywołują kontekst płci – żeńskości. Za sprawą polskiej odmiany rodzajowej nawet skarpetki Taty pozostają postaciami płci żeńskiej (!). Ich zainteresowania i przymioty charakteru, choć często pochodzą z repertuaru męskich cech, należą do skarpetek, które siłą rzeczy pozostają żeńskie. Feministyczny wydźwięk ma znaczenie głównie wówczas, gdy skarpetka podejmuje się tzw. męskiego zadania¹¹, np. na przekór utartym przekonaniom ratuje chomika z płonącego domu, leci w Kosmos, żegluje, jest Superbohaterką.

⁹ Hasło „rodzina” wpisane do przeglądarki Google wskazało 189 mln wyników [stan w dniu: 22.09.2021].

¹⁰ Z recenzji Katarzyny Stoparczyk.

¹¹ „Męskie zadanie” – aktywność kulturowo przypisana mężczyznom, np. żeglarstwo.

Zakończenie

Wśród części garderoby skarpetki nie cieszą się zbyt wielkim poważaniem, a ich miejsce jest dość poślednie. Na mieszkanie wystarcza im zwykła szuflada, często się gubią, zwykle są brudne i leżą w koszu z brudami, a nawet uważa się je za śmierdzące. Wydaje się, że nie są ważne, zawsze przecież można je zastąpić innymi, nie tak jak frak czy wieczorową suknię. W opowieściach Bednarek skarpetki są jednak najważniejsze. Bez nich nie byłoby tych przygód. Są usytuowane w centrum wydarzeń i wpływają na ich przebieg. To podstawowa informacja dla odbiorcy, która mówi, że nie można oceniać innych ze względu na przyjętą opinię, bo każdy może dokonać naprawdę istotnych rzeczy.

Literatura dla dzieci rozwija się obecnie silniej niż kilkadziesiąt lat temu. Powstaje coraz więcej utworów. Niekiedy można mieć wrażenie, że poruszono już wszystkie tematy, omówiono najważniejsze problemy, a wciąż odświeżane motywy, krążąc w literaturze, powtarzają się w materii słowa od kilkuset lat. Świat wydaje się oczywisty, znany, wyjaśniony przez naukę i kształtowany w procesach cywilizacyjnych. Jednak w przypadku społeczności dzieci zawsze istnieje nadzieja na wywołanie zdziwienia (Bruner 1971: 35–36). Opowiadania o skarpetkach mają ten walor – zaprzeczają oczywistościom. Skarpetki – obdarzone osobowością, wolną wolą, zindywidualizowaną urodą – stają się w lekturze niezwykle ważnym składnikiem codzienności, podczas gdy w realnym świecie przeważnie leżą bez słowa, zwinięte w kłębek lub rzucone pod łóżko. W prostocie postaci skarpetki, w jej prozaiczności odzywa się filozoficzne pytanie o to, co widzimy i na co zwracamy uwagę, żyjąc.

Bibliografia

Literatura przedmiotowa

- Baluch A. (1998). *Czyta, nie czyta... (o dziecku literackim)*, Kraków: Wydawnictwo Edukacyjne.
- Bauman Z. (2015). *O przemijaniu trwania* [w:] *Śmieć w kulturze*, red. K. Kulikowska, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk: WN Katedra, s. 35–47.
- Benedict R. (2008). *Wzory kultury*, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA.
- Bodei R. (2016). *O życiu rzeczy*, przeł. A. Bielak, Łódź: Przypis.
- Bruner J.S. (1971). *O poznawaniu*, przeł. E. Krasieńska, przedmowa B. Suchodolski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Estés C.P. (2001). *Biegnąca z wilkami. Archetyp dzikiej kobiety w mitach i legendach*, przeł. A. Cioch, Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.

- Golka M. (2015). *Nadmiar i śmieć w kulturze*, [w:] *Śmieć w kulturze*, red. K. Kulikowska, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk: WN Katedra, s. 49–76.
- Kondo M. (2015). *Magia sprzątanania. Japońska sztuka porządkowania i organizacji*, Warszawa: MUZA.
- Kopaliński W. (1999). *Słownik symboli*, [hasło: stopa], Warszawa: Wiedza Powszechna, s. 402–404.
- Kretek H. (2012). *Teorie i stadia rozwoju moralnego dzieci i młodzieży*, „Nauczyciel i Szkoła”, nr 1(51), s. 55–69.
- Rąbkowska E. (2019). *Kulturowe obrazy zwierząt w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży w perspektywie ‘animal studies’. Wybrane problemy*, niepublikowana praca doktorska pisana pod kierunkiem Grzegorza Leszczyńskiego i Anny Barcz, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Shusterman R. (2010). *Świadomość ciała. Dociekania z zakresu somaestetyki*, Kraków: Univeristas.
- Skowera M. (2019). *W krainie odpadów. Wszystkie śmieci LonNiedynu Chiny Miéville’a*, [w:] *O czym mówią rzeczy? Świat przedmiotów w literaturze dziecięcej i młodzieżowej*, red. A. Mik, M. Niewieczera, E. Rąbkowska, G. Leszczyński, Warszawa: Wydawnictwo SBP, s. 197–221.
- Sławiński J. (1976). *Słownik terminów literackich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Tylicka B. (1999). *Bohaterowie naszych książek. Przewodnik po literaturze dla dzieci i młodzieży*, Łódź: Wydawnictwo Literatura.
- Ungeheuer-Gołąb A. (2009). *Gdy króluje ars. Ikoniczne wzorce ruchowe jako warunki rozpoznania* [w:] A. Ungeheuer-Gołąb, *Wzorce ruchowe utworów dla dzieci. O literaturze dziecięcej jako wędrówce, walce, tajemnicy, bezpiecznym miejscu i zabawie*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 201–300.
- Willi J. (1996). *Związek dwojga. Psychoanaliza pary*, przeł. M. Szewcow-Szewczyk, Warszawa: Jacek Santorski & Co.

Literatura podmiotowa

- Bednarek J. (2015). *Niesamowite przygody 10 skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)*, il. Daniel de Latour, Warszawa: Poradnia K.
- Bednarek J. (2017). *Nowe przygody skarpetek (jeszcze bardziej niesamowite)*, il. Daniel de Latour, Warszawa: Poradnia K.

ADRES DO KORESPONDENCJI

Alicja Anna Ungeheuer-Gołąb
 Uniwersytet Rzeszowski
 e-mail: ala.u@interia.pl